



Warszawa

10/10/2018 - 14:49

Upowszechnienie mediacji usprawni funkcjonowanie sądów pracy

Mediacja to najprostsza i najskuteczniejsza metoda uzdrowienia prawa pracy – taki wniosek przyniosła ekspercka debata. Sądy sądowe w sprawach pracowniczych – zorganizowane przez Pracodawców RP. Nie można bowiem skupiać się tylko na samym Kodeksie Pracy, bo przy niewydolnych sądach jego przepisy pozostaną martwe.

Debatę otworzył Prezydent Pracodawców RP Andrzej Malinowski przypominając, że konieczności zmian w regulacjach rynku i prawa pracy nikt dziś nie kwestionuje. Jednak dyskusja o zmianach podąża w niewłaściwym kierunku.

To oczywiste, że zmiany są potrzebne, ale musimy pamiętać, że prawo pracy to nie tylko Kodeks pracy. Nie możemy zapominać o instytucji, która wprowadza w życie zapisy kodeksu – Sądach Pracy

– mówił Prezydent Malinowski. *Sądy Pracy wydzielono po to, by przyspieszyć postępowanie. Tymczasem sprawy ciągną się latami, co utrudnia życie obu stronom – pracodawcom i pracownikom. Zmiany trzeba wprowadzać systemowo – traktując Kodeks pracy i sądownictwo pracy jako całość* – zaznaczył.

W sądach rejonowych merytoryczne załatwienie postępowania w sprawach pracowniczych trwa średnio ok. 380 dni, w sądach okręgowych I instancji – 760 dni, w sądach okręgowych II instancji – 900 dni, w sądach apelacyjnych – 272 dni. Jeżeli więc sprawa przechodzi przez dwie instancje, a tak przeważnie się dzieje, trwa ona odpowiednio dłużej.

Obserwując długość procesu sądowego w sprawach pracowniczych pojawia się pytanie, czy funkcja ochronna pracownika ma charakter rzeczywisty czy iluzoryczny. Przyczyną tego stanu rzeczy często jest niemożność obsadzenia pełnego składu sędziowskiego. Okazuje się, że prawo do sądu formalnie istnieje, lecz jego realizacja zdaje się odbiegać od standardów ustawowych, a nawet konstytucyjnych. Nie chodzi tylko o realizację funkcji ochronnej prawa pracy, lecz także o czas przedsiębiorcy. Nawet po zwolnieniu pracownika zgodnie z prawem może on spędzić w sądzie wiele godzin, które mogłyby przecież przeznaczyć na prowadzenie firmy.

Przedsiębiorca nie może postępowanie w sądzie pracy wcale nie jest na rękę pracodawcy. Z punktu widzenia przedsiębiorcy zajmuje to czas i generuje koszty – mówiła prof. Monika Gładoch, doradca Prezydenta Pracodawców RP. Jej zdaniem kluczem do udroźnienia sądownictwa pracy jest rozwiązanie części spraw na poziomie mediacji.

Mediacja z pewnością przyspiesza postępowanie sądowe, ale powinna być rozumiana szerzej: nie tylko jako narzędzie ułatwiające pracę sądu, ale także jako sposób na usprawnienie komunikacji między stronami – uważa dr Katarzyna Antolak-Szymański z Uniwersytetu SWPS. *Mediacja tak naprawdę powinna zaczynać się zanim dojdzie do sprawy w sądzie pracy*

. Trzeba upowszechniać wśród pracodawców i pracowników wiedzę o tym, czym jest mediacja i jakie korzyści przynosi obu stronom.

Debata jasno pokazała, że najpilniejszym problemem związanym z prawem pracy jest udzielenie sądów pracy. Uczynić to można przez umiejętne wprowadzenie do relacji pracodawca-pracownik elementu mediacji. Odpowiedź na pytania jak to zrobić pozostaje nadal otwarte. Jest to jednak niezbędne.

„Najprostszą i najskuteczniejszą metodą przyspieszenia postępowania przed sądem pracy w tej chwili byłaby promocja mediacji oraz wprowadzenie do przepisów zapisów w tym zakresie” podsumowała debatę prof. Monika Gładoch.

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej

Editorial Note:

Mediacja to najprostsza i najskuteczniejsza metoda uzdrowienia prawa pracy – taki wniosek przyniosła ekspercka debata „Postępowanie sądowe w sprawach pracowniczych” zorganizowana przez Pracodawców RP. Nie można bowiem skupiać się tylko na samym Kodeksie Pracy, bo przy niewydolnych sądach jego przepisy pozostaną martwe.

Kontakt:

Źródło: Pracodawcy RP

Website: <https://pracodawcyrp.pl/>

Kontakt: Mateusz Szymczycha

Telefon: [\(22\) 518 87 28](tel:(22)5188728)

Email: m.szymczycha@pracodawcyrp.pl

Mediacja to najprostsza i najskuteczniejsza metoda uzdrowienia prawa pracy – taki wniosek przyniosła ekspercka debata „Postępowanie sądowe w sprawach pracowniczych” zorganizowana przez Pracodawców RP. Nie można bowiem skupiać się tylko na samym Kodeksie Pracy, bo przy niewydolnych sądach jego przepisy pozostaną martwe.